

POSTANOWIENIE

Dnia 13 sierpnia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Leszek Bielecki

w sprawie z odwołania J.W. prowadzącej działalność pod firmą "[...] J.W. w K.,
L.W., B.W. i W.O.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w O.

o ustalenie ubezpieczenia,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Społecznych w dniu 13 sierpnia 2020 r.,

skargi kasacyjnej J.W. prowadzącej działalność pod firmą "[...] J.W. w K. od wyroku
Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 19 grudnia 2018 r., sygn. akt III AUa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Decyzjami z 18 sierpnia 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. stwierdził w odniesieniu do poszczególnych osób i okresów wskazanych w indywidualnych decyzjach, że B.W., W.O. i L.W. podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu i rentowemu oraz wypadkowemu z tytułu umowy agencyjnej, zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, realizowanej na rzecz płatnika składek J.W. prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą J.W. „[...] z/s w K.”, pomimo, że zawarto umowę o dzieło. Jednocześnie decyzje określały podstawę wymiaru składek każdej z tych osób.

Wyrokiem z 3 stycznia 2018 r., sygn. akt V U [...] Sąd Okręgowy w K. oddalił odwołania uznając je za bezzasadne. Zdaniem Sądu Okręgowego oceniane w niniejszej sprawie umowy są umowami starannego działania, bowiem na ich podstawie zlecający oczekiwał od zleceniobiorcy wykonywania pracy polegającej na uszyciu określonych partii materiałów i w razie małych wad – usuwał je we własnym zakresie. W ocenie Sądu, umów tych nie można traktować jako umów o dzieło, bo ich celem nie było wytworzenie konkretnego dzieła, ale uszycie zamówionej ilości toreb z powierzonej tkaniny, a w przypadku, gdy nie dało się poprawić wadliwie uszytej sztuki, wykonawca nie miał za nią zapłacone i otrzymywał za wykonaną usługę wynagrodzenie odpowiadające ilości prawidłowo uszytych sztuk, co także było uznawane za zrealizowanie umowy. Wykonywane czynności były powtarzalne, zaś produkt był uszyty według wzoru wskazanego przez zamawiającego. Według oceny Sądu, rzeczywistą wolą stron umowy było świadczenie usług, a nie wykonanie dzieła, gdyż to nie wynik, ale określone działania były istotne dla realizacji umowy i z tych też działań ubezpieczone były rozliczane. Zleceniowy charakter zawartych umów zdecydował o obowiązku objęcia stron takich umów ubezpieczeniem emerytalnym, rentowym, zdrowotnym i wypadkowym na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 66 ust. 1 pkt 1e ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych.

Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z 19 grudnia 2018 r., sygn. akt III AUa [...] w punkcie 1 oddalił, zaś w punkcie 2 zasądził na rzecz organu rentowego kwotę 720,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym. W ocenie Sądu Apelacyjnego apelacja okazała się niezasadna. Sąd Apelacyjny podkreślił trafność stanowiska przyjętego przez Sąd pierwszej instancji, że strony łączyły umowy o świadczenie usług, do których stosuje się przepisy o zleceniu i dlatego też zleceniobiorcy, na mocy obowiązujących w tym zakresie przepisów prawa podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym i zdrowotnemu. Sąd wskazał, że często strony umów odwołują się do konstrukcji umowy o dzieło, która nie stanowi tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym, chociaż w istocie umawiają się na wykonanie zwykłej powtarzalnej pracy, a takie działania, jako zmierzające do bezpodstawnego uniknięcia składek na

ubezpieczenia społeczne podlegają weryfikacji w postępowaniach kontrolnych prowadzonych przez ZUS. Wskutek takiego właśnie postępowania zapadły zaskarżone decyzje dotyczące ubezpieczonych. W ocenie Sądu zawarte przez strony umowy faktycznie charakteryzowały się w przeważającym stopniu cechami umów o świadczenie usług, nie zaś – wbrew ich nazwie – umów o dzieło.

We wniosku z 15 marca 2019 r. o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, Skarżąca J.W. zaskarżyła wyrok Sądu Apelacyjnego w [...] z 19 grudnia 2018 r., sygn. akt III AUa [...] w całości, wskazując, że w sprawie naruszono przepisy prawa materialnego, tj. art. 65 § 2 k.c. w związku z art. 627 k.c. poprzez jego błędną wykładnię, art. 353¹ k.c. w związku z art. 734 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie oraz art. 355 § 1 k.c. w związku z art. 627 k.c. poprzez błędną jego wykładnię. Według skarżącej w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne. Zdaniem skarżącej, wymaganie by dzieło nosiło jakiekolwiek cechy odpowiadające utworowi wydaje się zbyt daleko idące, ponadto nieuzasadnione jest by dzieło charakteryzowało się jakąkolwiek nowatorską myślą. Dzieło może mieć charakter powtarzalny, być rodzajowo tożsame lub podobne do dzieła wytworzonego wcześniej. Ponadto, uznanie, że okolicznością przemawiającą za zakwalifikowaniem konkretnego stosunku cywilnoprawnego jako umowy o charakterze zlecenia jest wyodrębnienie w jej ramach cechy starannego działania – jest nieprawidłowe. Nadto według skarżącej skarga jest oczywiście uzasadniona. W uzasadnieniu skarżąca podnosi, że Sąd drugiej instancji skłonił się ku literalnej wykładni postanowień zawartych umów, podczas gdy pierwszeństwo w takiej sytuacji powinien mieć zamiar stron i cel umowy. Ten sam cel bowiem można osiągnąć różnymi środkami i w drodze różnego rodzaju umów, dlatego też w ramach swobody umów strony mogą samodzielnie zdecydować przy pomocy jakiej umowy chcą ten cel osiągnąć. Skarżąca podważa zatem okoliczności związane z wykładnią zawartych przez strony umów, jej zdaniem dokonana błędnie przez Sąd pierwszej i drugiej instancji.

Skarżąca wnosi o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości, zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych za pierwszą i drugą instancję oraz wywołane postępowaniem ze skargi kasacyjnej wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Ponadto, zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien zatem wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia. Skarga kasacyjna, jako szczególny środek zaskarżenia, służy realizacji interesu publicznego w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości. Funkcje postępowania kasacyjnego powodują, że wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania oraz jego uzasadnienie powinny koncentrować się na wykazaniu, iż w konkretnej sprawie zachodzą okoliczności przemawiające za interwencją Sądu Najwyższego.

Wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania nie spełnia warunków właściwych dla przesłanki przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. z uwagi na brak wskazania jakiegokolwiek przepisu, którego naruszenie miałyby postać naruszenia kwalifikowanego, widocznego na pierwszy rzut oka, a skarga poza twierdzeniem, że jest oczywiście uzasadniona, nie zawiera żadnego wywodu prawnego, który stanowiłby poparcie twierdzenia, że jest ona oczywiście uzasadniona. Zwłaszcza,

że rozpoznanie skargi kasacyjnej następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, gdyż tylko one decydują o wyniku „przedsądu”. Według utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego, skarga kasacyjna powinna być tak zredagowana i skonstruowana, by Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w jej podstawach lub ich uzasadnieniu pozostałych elementów kreatywnych skargi, ani tym bardziej się ich domyślać (postanowienia Sądu Najwyższego: z 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134; z 12 września 2018 r., III UK 178/17). Ponadto skarga kasacyjna ze względu na szczególną podstawę przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., zostaje przyjęta do rozpoznania tylko wtedy, gdy wniosek samodzielnie wskazuje i wykazuje naruszenie konkretnych przepisów prawa procesowego lub materialnego, które bez wątpliwości prowadzi do stwierdzenia, że wyrok jest oczywiście wadliwy i dlatego skarga powinna zostać przyjęta do rozpoznania (postanowienie Sądu Najwyższego z 19 lutego 2014 r., I PK 266/13).

Sąd Najwyższy zwraca uwagę, że argumenty na rzecz oczywistości skargi kasacyjnej mogą, a nawet powinny utożsamiać się z zarzutami ujętymi w jej podstawach, lecz niedopuszczalne jest ich formułowanie przez wyrażenie braku aprobaty dla ocen mających charakter ustaleń w konkretnym stanie faktycznym (postanowienie Sądu Najwyższego z 7 marca 2018 r., I UK 191/17).

W przedmiotowej sprawie należy wskazać, że oczywista zasadność skargi kasacyjnej zachodzi wówczas, gdy z samej jej treści wynika w sposób jednoznaczny, że wskazane w skardze podstawy zasługują na uwzględnienie. Oznacza to, że z argumentów przedstawionych we wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania, bez konieczności dokonywania pogłębionej analizy prawnej lub czynności procesowych sądu wynika jaskrawa sprzeczność orzeczenia z przepisami prawa niepodlegającymi różnej wykładni, niepozostawiającymi sądowi swobody oceny albo z podstawowymi zasadami orzekania obowiązującymi w demokratycznym państwie prawa. O ile bowiem do uwzględnienia skargi wystarczy, że jej podstawy są usprawiedliwione, o tyle do przyjęcia skargi do rozpoznania niezbędna jest jej oczywista zasadność w wyżej przedstawionym rozumieniu (postanowienie Sądu Najwyższego z 28 listopada 2019 r., II CSK 284/19, LEX nr 2749734).

Należy także podnieść, że w razie powoływania się na przyczynę określoną w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., uzasadnienie to powinno wykazywać, że zaskarżone orzeczenie oczywiście narusza prawo, czyli jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami albo zostało wydane w wyniku oczywiście błędnej, widocznej bez głębszej analizy prawniczej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa. Ponadto skarżąca powinna wykazać kwalifikowany charakter tego naruszenia. Nie jest dopuszczalne przenoszenie argumentacji służącej wykazaniu przyczyny kasacyjnej do uzasadnienia podstaw kasacyjnych ani odwoływanie się do tego uzasadnienia, podstawy skargi bowiem są badane dopiero przy rozpoznawaniu skargi, po jej przyjęciu (postanowienie Sądu Najwyższego z 20 kwietnia 2018 r., III CSK 337/17, LEX nr 2483656).

W sytuacji, gdy skarga kasacyjna ogranicza się tylko do zarzutów dotyczących ustalenia faktów lub oceny dowodów, nie wskazując na inne naruszenia prawa, jest ona niedopuszczalna jako nieoparta na ustawowej podstawie (postanowienie Sądu Najwyższego z 2 marca 2012 r., III PK 73/11).

Spełnienie wymagania z art. 398⁴ § 2 k.p.c. powinno przybrać formę wyodrębnionego wywodu prawnego, w którym skarżąca wskaże, jakie występujące w sprawie okoliczności pozwalają na uwzględnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jednocześnie uzasadni, dlaczego odpowiadają one ustawowemu katalogowi przesłanek. Poprzestanie w tym zakresie na sformułowaniu podstaw kasacyjnych i ich uzasadnieniu jest niewystarczające, bo chociaż przy konstruowaniu obu wymaganych elementów skargi argumenty mogą być podobne, to Sąd Najwyższy bada je na różnych etapach postępowania kasacyjnego. Z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wynika konieczność nie tylko powołania się na okoliczność, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, ale również wykazania, że przesłanka ta rzeczywiście zachodzi. Oznacza to, że skarżąca musi wskazać, w czym - w jej ocenie - wyraża się "oczywistość" zasadności skargi oraz podać argumenty wykazujące, że rzeczywiście skarga jest uzasadniona w sposób oczywisty (postanowienie Sądu Najwyższego z 9 marca 2012 r., I UK 388/11, LEX nr 1215135).

W rozpoznawanej sprawie wniosek o przyjęcie do rozpoznania skargi kasacyjnej został oparty również na przesłance występowania w sprawie istotnego

zagadnienia prawnego (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.). Nie można jednak uznać, że skarżąca wykazała istnienie tych przesłanek przyjęcia skargi do rozpoznania.

Powołując się na przesłankę istotnego zagadnienia prawnego w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. skarżąca powinna mieć na uwadze, że wskazanie zagadnienia prawnego uzasadniającego wniosek o rozpoznanie skargi kasacyjnej powinno nastąpić przez określenie przepisów prawa, w związku z którymi zostało sformułowane i wskazaniu argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Dopiero bowiem wówczas Sąd Najwyższy ma podstawę do oceny, czy przedstawione zagadnienie jest rzeczywiście zagadnieniem „prawnym” oraz czy jest to zagadnienie „istotne” (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002 nr 1, poz. 11; z dnia 13 sierpnia 2002 r., I PKN 649/01, OSNP 2004 nr 9, poz. 158; z dnia 14 lutego 2003 r., I PK 306/02, Wokanda 2004 nr 7-8, poz. 51; z dnia 10 stycznia 2012 r., I UK 305/11, LEX nr 1215784; z dnia 23 marca 2012 r., II PK 284/11, LEX nr 1214575; z dnia 10 września 2014 r., I CSK 729/13, LEX nr 1532950; z dnia 2 grudnia 2014 r., II CSK 376/14, LEX nr 1622307; z dnia 14 kwietnia 2015 r., II PK 217/14, LEX nr 678073; z dnia 28 października 2015 r., I PK 17/15, LEX nr 2021940; z dnia 14 stycznia 2016 r., II CSK 382/15, LEX nr 2090999). Ponadto przez istotne zagadnienie prawne, o którym mowa w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., należy rozumieć problem o charakterze prawnym, powstały na tle konkretnego przepisu prawa, mający charakter rzeczywisty w tym znaczeniu, że jego rozwiązanie stwarza realne i poważne trudności. Problem ten musi mieć jednocześnie charakter uniwersalny, przez co należy rozumieć, że jego rozwiązanie powinno służyć rozstrzygnięciu innych podobnych spraw. Jednocześnie obowiązkiem skarżącego jest wywiedzenie i uzasadnienie występującego w sprawie problemu w sposób zbliżony do tego, jaki przewidziany jest przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2006 r., V CSK 75/06, LEX nr 1102817). Sformułowanie zagadnienia powinno zatem odwoływać się w sposób generalny i abstrakcyjny do treści przepisu, który nie podlega jednoznacznej wykładni, a którego wyjaśnienie przez Sąd Najwyższy przyczyni się do rozwoju jurejurisprudencji i prawa pozytywnego. Rolą Sądu Najwyższego, jako najwyższego organu sądowego w Rzeczypospolitej

Polskiej, nie jest bowiem działanie w interesie indywidualnym, lecz powszechnym, poprzez ochronę obowiązującego porządku prawnego przed dowolnością orzekania i ujednolicanie praktyki stosowania prawa pozytywnego. Nie każde więc orzeczenie, nawet błędnie wydane, zasługuje na kontrolę w postępowaniu kasacyjnym (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000 nr 7-8, poz. 147; z dnia 18 marca 2004 r., I PK 620/03, LEX nr 513011; z dnia 8 lipca 2004 r., II PK 71/04, LEX nr 375715 i z dnia 16 kwietnia 2008 r., I CZ 11/08, LEX nr 393883). Nie spełnia określonego w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. wymagania sformułowanie istotnego zagadnienia prawnego w sposób ogólny i nieprecyzyjny, a zwłaszcza ograniczenie się do samego postawienia pytania, bez odniesienia się do problemów interpretacyjnych przepisów (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2008 r., I UK 332/07, LEX nr 452451 i z dnia 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538).

Odnosząc się szczegółowo do zarzutów skarżącej trzeba wskazać na orzecznictwo, gdzie stwierdzono, iż umowa o naprawę palet, polegająca na wykonywaniu prostych, powtarzalnych czynności, których jakość wykonania oceniana była zbiorczo i powierzchownie (wizualnie), mimo wypłacania wynagrodzenia w określonej stawce za każdą sztukę naprawionej palety, należało zakwalifikować do umów mieszanych z dominującymi cechami umowy o świadczenie usług (art. 750 k.c.). Z tego względu powodowały one obowiązek zgłoszenia wykonawców usług do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego, a także obligowały usługodawcę do zapłacenia adekwatnych składek na te ubezpieczenia (art. 6 ust. 1 pkt 4 oraz art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych) – wyrok Sądu Najwyższego z 11 kwietnia 2019 r. w sprawie I UK 28/18, LEX nr 2645158. Ponadto, powtarzające się świadczenie prostych lub nieskomplikowanych czynności konfekcjonowania (składania) zestawów promocyjnych artykułów chemii gospodarczej za wynagrodzeniem 0,30 zł za pojedynczy zestaw nie stanowiły odrębnego ani autonomicznego wykonania tego typu „dzieł”, które nie kreowały umowy rezultatu, ale stanowiły jurysdykcyjnie nieakceptowany sposób ucieczki od obowiązku składkowego umów starannego działania (wyrok Sądu Najwyższego z 19 kwietnia 2017 r., II UK 170/16, LEX nr 2310113). Jeszcze w innym orzeczeniu

stwierdzono, że, w tym przypadku działalność płatnika polegała na seryjnej produkcji wyrobów szwalniczych (odzieży roboczej). Swoją działalność odwołujący się realizował za pomocą kadry pracowniczej, a wobec braku odpowiedniej do potrzeb produkcyjnych firmy liczby pracowników posiadających wymagane kwalifikacje - zatrudniano dodatkowych wykonawców na umowach cywilnoprawnych. Zasadniczo przedmiot działania pracownika i osoby wykonującej zleconą usługę nie różnił się. Także w niniejszej sprawie przedmiotem umów nie było uszycie dla konkretnej osoby (osób) odzieży roboczej o zindywidualizowanych parametrach, dostosowanej do potrzeb konkretnego zamawiającego, lecz wytworzenie - według przekazanego szablonu i z dostarczonych przez zlecającego materiałów - umówionej ilości rzeczy określonego gatunku. Tego rodzaju czynności, do których wykonywania zobowiązali się zainteresowani, z racji swej powtarzalności i sposobu ich realizacji nie prowadzą do powstania dzieła (dzieł) w rozumieniu art. 627 k.c. – wyrok Sądu Najwyższego z 26 września 2019 r., III UK 252/18, LEX nr 2735037.

Biorąc powyższe pod uwagę, należy zauważyć, że twierdzenia skargi stanowią w istocie polemikę z ustaleniami faktycznymi i oceną dowodów dokonaną przez Sąd drugiej instancji, co zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. uchyla się spod kontroli kasacyjnej. Sąd Najwyższy związany był ustaleniami faktycznymi oraz oceną materiału dowodowego dokonaną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). W istocie rzeczy, skarga nie formułuje istotnych zagadnień prawnych, ani nie zawiera argumentów uzasadniających jej oczywistość.

Z powyższych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzeczono jak w sentencji.

Nie orzeka się o kosztach postępowania kasacyjnego, ponieważ organ rentowy nie sporządził odpowiedzi na skargę kasacyjną.